

ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

NASZE ABC

W błędnym kole

W r. 1930 Mussolini zakończył swoją mowę na kongresie rolniczym w Rzymie następującymi słowami:

Panowie zróbcie wszystko, aby nadmiar chleba nie stał się przekleństwem ludzkości.

W ciągu ostatnich czterech lat wielu ekonomistów i mężów stanu naprawdę wierzyło, że nadmiar chleba może się stać przekleństwem ludzkości. Powstała specjalna teoria o nadprodukcji, jako źródle wszelkiego zła i kryzysu.

Świat zaczął walczyć z „kłęską” nadprodukcji. W okresie nędzy i bezrobocia rolnicy zakopywali zboże, plantatorzy palili, albo wrzucali do morza bawełnę i kawę, a nadmiarem cukru... brukowano ulice. Na giełdach wybuchała radość, gdy przychodziły wiadomości o suszach, pożarach i gradach. Pod posągami zagniewanego bożka ceny świat modliły się o kłęską nieurodzaju.

A dziś? Jakże nagle zmiana nastrojów! Mimo dwuletnich jeszcze zapasów zboża i podnoszących się cen zewsząd słychać głosy rozpaczliwego spowodu niebywalejszy suszy, która objęła całą północną półkulę. W Ameryce, Kanadzie, Rosji, Węgrzech, Rumunii miliony ludzi zanoszą modły o... deszcz i odwrócenie kłęski.

Na amerykańskich giełdach zbożowych w Chicago i Winnipeg ceny zboża idą gwałtownie w górę, ale poza nielicznymi spekulantami nikt się z tego nie cieszy. Przewidywana zniżka zbiorów o połowę, mimo wysokich cen wtrąca farmerów w ostateczną nędzę, wykluczy ich ostatecznie z obrotu handlowego i zmusi państwo do olbrzymich świadczeń zapomogowych. Mówi się o sumie 500 milionów dolarów...

Rosnąc siewczą kłęską suszy stawia wprost przed widmem głodu, gdyż tuż niema zapasów z lat poprzednich. Już dziś rząd sowiecki zaczyna robić zakupy zboża na rynkach światowych.

Niezwykle trudna sytuacja panuje w Kanadzie, Rumunii i na Węgrzech. Polska jest w sytuacji stosunkowo dobrej, natomiast Francja, Włochy i Niemcy są poważnie zaniepokojone, czy nie będą zmuszone łożyć wielkich sum na wyrównanie deficytu zbożowego.

A przecież jeszcze przed rokiem świat modlił się o kłęską nieurodzaju i o wysokie ceny zboża. Przyszłość nieurodzaju, ceny idą w górę i... znowu jest źle.

A raczej dopiero teraz jest źle, bo jeśli tak dalej pójdzie, to w ciągu nadchodzącej zimy milionom ludzi może zabraknąć chleba, gdy państwom zabraknie dolarów na import z Ameryki.

W świetle obecnej sytuacji z całą „skrawością” występuje absurdalność ocen i wniosków sprzed lat czterech.

Nadprodukcja z niskimi cenami była kłęską, nieurodzaj z wysokimi cenami jest także kłęską.

Jasną jest rzeczą, że błąd nie tkwi w koniunkturze, ale w konstrukcji. Produkcja zepchnięta do roli niewolnika kapitału finansowego nie może wyostać się z matni. I nie wyostanie się tak długo, jak długo gra kapita-

Wielki ruch w stosunkach polsko-niemieckich
Rozszerzenie programu wizyty Goebbelsa

Ostatnie dni zaznaczyły się nie zwykłym ożywieniem ruchu na odcinku stosunków politycznych między Polską a Niemcami.

Min. Beck w Berlinie

Wiadomo więc, że p. min. Beck, który w końcu ubiegłego tygodnia wracał z Genewy przez Berlin do kraju, zatrzymał się w stolicy Niemiec w ciągu 17 godzin, chociaż podróż z Berlina do Warszawy odbył śpiesznie samolotem.

Wizyty w Warszawie

W dniu wczorajszym bawili w Warszawie dwaj dygnitarze niemieccy, wiceminister spraw wewnętrznych Prus, Grauert, oraz prezes regencji wschodnio-pruskiej w Królewcu, Koch. Z tego tytułu zapewne odbyło się w dniu wczorajszym w poselstwie niemieckim uroczyste śniadanie.

Przed przyjazdem
min. Goebbelsa

Do faktów powyższych, dołączyć należy jeszcze rozszerzenie programu wizyty ministra propagandy Niemiec, Goebbelsa.

Pierwotnie mówiło się o tem, że min. Goebbels, którego sam nazwisko mówi już za siebie, będzie w Warszawie w charakterze ściśle prywatnym. Obecnie zaś dowiadujemy się, że plan jego wizyty jest następujący: min. Goebbels przybędzie do Warszawy samolotem pojutrze dnia 13-go b. m. o g. 4-tej popołudniu. O godz. 6-jej wieczorem wygłosi odczyt w sali Resursy Obywatelskiej. O godz. 8-jej wieczorem odbędzie się u posła niemieckiego przy rządzie polskim, obiad a po nim wielki rauc.

Dnia 14-go o godz. 12-tej w południe dr. Goebbels złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. O godz. 12.30 przyjęty będzie przez P. Prezydenta Rzplitej na

Zamku. O godz. 13.30 podejmuje go śniadaniem minister spraw zagranicznych, płk. Beck, a o 17-tej dr. Goebbels przyjęty będzie w Belwederze przez p. Piłsudskiego.

Wieczorem tegoż dnia Goebbels wyjeżdża do Krakowa w towarzystwie posła Moltkego i pierwszego wiceministra spraw zagranicznych, Szembeka. 15-go czerwca Goebbels powtórzy w Krakowie swój odczyt, a z Krakowa odleci samolotem do Berlina.

Przed paru dniami parę dzienników doniosło, że Goebbels

zwieździ też niemieckie gimnazjum w Grudziądzu. Ale widać uznano że tego już byłoby za wiele nawet w obecnych warunkach w Polsce.

Żydzi wobec wizyty
min. Goebbelsa

Swoistą sensacją w kołach politycznych wywołało rozesłanie zaproszeń na odczyt min. Goebbelsa także przedstawicielom społeczeństwa żydowskiego. Jak się okazuje, kilku żydowskich dziennikarzy otrzymało na odczyt ten zaproszenia imienne.

Olbrzymia afera fałszerzy pieniędzy
Przepisowy dźwięk i wagę
posiadały fałszyfikaty Zingera

Przed dwoma laty Urząd Śledczy w Warszawie wpadł na wielką aferę podrabiania pieniędzy. Władze dowiedziały się, że Izrael Zinger stoi na czele świetnie zorganizowanej bandy fałszerzy bilonu. Obserwacje ustaliły, że fałszerz posługiwał się całą siecią kolporterów, podzielonych na specjalne grupy.

Monety wyrabiano w mieszkaniu woźnego prokuratury Sądu Okręgowego w Warszawie, niejakiego Wacława Wardziaka. Fabryczka mieściła się przy ul. Podwale Nr. 14, dokąd co wieczór przychodził Zinger, spędzając tam całą noc na fałszowaniu pieniędzy. W potajemnej fabryczce zatrudniona była również kochanka Wardziaka, Rozalja, która czyściła monety sodą.

Ponadto Zinger utrzymywał kontakt z grupą kolporterów fałszyfikatów, na czele której stali: Chaim Słomianka z Otwocka i

Chaim Goldberg, zajmujący się handlem szmelcu. Goldberg dostarczał stopów i t. zw. białego metalu, z czego wyrabiano monety. Była wreszcie trzecia grupa kolporterów i z tą porozumiewał się również Zinger, wręczając jej fałszyfikaty w rozmaitych cukierniach, bądź wprost na ulicy.

Działalność bandy była nad wyraz niebezpieczna. Fałszywe monety były tak świetnie podrobione, że na pierwszy rzut oka trudno je było odróżnić od dobrych, tembardziej, że posiadały przepisowy dźwięk i wagę. Zingera aresztowano w momencie, gdy przebywał w mieszkaniu Wardziaków, przyczem znaleziono cały warsztat do fałszowania monet, złożony z form, odlewów gipsowych, tygli, lyżek i t. p. Następnie rozpoczęło się wyłapywanie poszczególnych członków bandy. Część ich ujęto na podstawie kontaktów z Zingerem i Wardziakami, resztę pochwycono na gorącym uczynku puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy.

Znalezione w czasie rewizji przybory do wyrobu fałszywych pieniędzy zostały przesłane do mennicy państwowej dla ekspertyzy. Ekspertyza wypadła nieomyślnie dla Zingera i towarzyszy, stwierdzono bowiem, że przedmioty te są zupełnie wystarczające dla fabrykacji monet. Charakterystyczne jest, że Zinger z zimną krwią podjął akcję fałszerską. Interesował się on specjalnie procesami sądowymi, w których występował oskarżeni o podrabianie pieniędzy i kiedyś w dziedzinie w Sądzie Apelacyjnym, jak przysługiwało się wyrokowi na fałszerzy. Zaprzeczył on swojego udziału w przestępstwie, mówiąc, że wszystkiemu winien Wardziak, który namówił go do fabrykacji pieniędzy i udzielił swego mieszkania. Początkowo War-

WILNO, 11. 6. (Tel. wł.). Do godz. 1-jej w południe znane są wyniki z 63 obwodów wyborczych (całe miasto liczy 66 obwodów), tak że można już z pewnem przybliżeniem oszacować całkowity rezultat wczorajszego głosowania. Ogólna ilość głosów, zebranych na listę sanacyjną, wyniesie około 28.000, na listę narodową około 17.500, żydzi zebrali około

10.000, na listy P. P. S. i Ch. D. padło tylko po parę tysięcy głosów i obie te listy wyjdą zdaje się bez mandatów. Natomiast prawdopodobne jest przejście 2 kandydatów komunistycznych.

Przypuszczalny rozkład mandatów w nowej Radzie miejskiej, mającej liczyć 64 radnych, przedstawia się jak następuje: sanacja 32 mandaty, obóz narodowy 20, żydzi 10, komuniści 2.

- W porównaniu z wyborami sejmowymi z r. 1930, gdy na listę Nr. 1 padło 36.000 głosów, wyborcy wczorajsze oznaczają silny spadek wpływów sanacyjnych, natomiast wzrosły głosy obozu narodowego, który w szeregu obwodów uzyskał nawet absolutną większość.

Dziś otwarto międzynarodowy
Kongres autorów scenicznych

Dziś o godz. 11-jej w pałacu Staszica został otwarty 9-ty kongres Konfederacji Międzynarodowej Związku Autorów i Kompo-

zytorów Scenicznych w obecności polskich i zagranicznych uczestników kongresu oraz szeregu zaproszonych gości. M. in. obecny był p. wiceamin. Sieczkowski. Zjazd otworzył w imieniu Z. A. i K. S. oraz w imieniu Związku Autorów Dramatycznych Polskich prezes W. Grubiński.

Imieniem rządu powitał uczestników kongresu min. Jędrzejewicz. W kongresie biorą udział przedstawiciele dwudziestu pięciu państw.

Nagła śmierć prezesa
Jouberta

Dziś o godz. 10. rano, na godzinę przed otwarciem obrad kongresu, zmarł nagle w hotelu Europejskim przybyły z Paryża Celestyn Joubert, honorowy prezes Federacji Autorów i Kompozytorów, słynny pisarz dramatyczny i równocześnie wydawca. Prezes Joubert przybył już z Paryża w niebezpiecznym stanie zdrowia i wkrótce po przybyciu zakończył życie.

Zwłoki zostaną na koszt ZAIKS-u przewiezione do Paryża.

Jak Francja zorganizuje
Obronę przeciwlotniczą?

PARYŻ, 11.VI (PAT). W przyszłym tygodniu zgłoszony będzie w izbie deputowanych projekt ustawy, dotyczącej organizacji obrony przeciwlotniczej.

Projekt ten, mający na celu

zorganizowanie obrony przeciwlotniczej na całym terytorjum francuskim, ma być zrealizowany przy jaknajszerszym udziale sfer przemysłowych i społeczeństwa. Państwo udzieli finansowej pomocy w wyjątkowych wypadkach.

Ustawa przewiduje surowe sankcje w stosunku do osób, uchylających się od wykonania jej postanowień.

Pogrzeb
po 13 dniach

Komisariat Rządu zainteresował się zatarciem, wynikłym po między rodziną s. p. Eugenji Lewandowskiej, zmarłej 28 ub. m., — a przedsiębiorcą pogrzebowym, Feliksem Kawczyńskim, który wskutek niedopłacenia nie pozwolił na pochowanie zwłok.

W ub. sobotę, t. j. w 13-tym dniu od chwili śmierci trumnę dostarczyło Katolickie Towarzystwo Grzebania Umarłych Św. Józefa (poprzednią trumnę zabrał Kawczyński) i pogrzeb odbył się na Bródno o godz. 15-jej min. 30.

W sprawie samowoli Kawczyńskiego, Komisariat Rządu oraz starostwo Warszawa - Północ, wszczęli dochodzenie, celem pościągnięcia winnego do odpowiedzialności.

KALKUTA, 9. 6. — W pobliżu Kalkuty rozbił się statek „Ferry”, przy czym około 100 pasażerów zatonęło.

W piątek tajemne rozmowy
Mussoliniego z Hitlerem

LONDYN, 11. 6. (PAT.). Reuter donosi z Rzymu, iż spotkanie Mussoliniego z Hitlerem odbędzie się w willi pomiędzy Padwą a Wenecją.

Kancelarz Hitler przybędzie w towarzystwie Ministra Spraw Zagranicznych, von Neuratha, samolotem do Wenecji w piątek ra-

no. Rozmowy pomiędzy obu mężami stanu mają rozpocząć się tegoż dnia.

Informacja ta — dodaje agencja Reutersa — pochodzi ze źródła wiarogodnego, ale dotychczas brak jej oficjalnego potwierdzenia.

Zmiana konstytucji w Rumunii
Wzmocnienie władzy wykonawczej

BUKARESZT, 11. 6. (PAT.). — Prasa rumuńska zapowiada, że w tym roku jeszcze ma być dokonana w Rumunii zmiana konstytucji w kierunku ograniczenia ilości posłów i senatorów, podniesienia autorytetu i rozszerzenia kompetencji władzy wykonawczej i zmniejszenia ilości okręgów administracyjnych.

„Curentul”, dowiaduje się, że reforma konstytucji ma być opracowana w duchu wytycznych,

sformułowanych przez króla podczas audjencji, które mieli w ostatnich czasach u monarchy marszałek Averescu, pp. Mihailache i wreszcie premier Tatarescu.

Projekt nowej konstytucji przeprowadzony ma być, według „Curentula”, przez parlament bez dyskusji. Opinia rumuńska ustosunkowuje się przychylnie do zagadnienia reformy konstytucji. Największy dziennik narodowy „Universul” zamieścił w tym duchu artykuł, a szef stronnictwa narodowo-agrarnego, pos. Goga, oświadczył w jednym ze swych przemówień, iż reforma konstytucji należy do programu jego stronnictwa.

S. S.

Wysła z druku i jest do nabycia
we wszystkich księgarniach
najnowsza powieść
T. Dołęgi-Mostowicza
p. t.
Trzecia pięć
NAKLAD TOW. WYD „R O J”